

W amerykańskim Amazonie powstaje pierwszy związek zawodowy

3 kwietnia 2022

Pracownicy nowojorskiego oddziału Amazona przegłosowali założenie pierwszego związku zawodowego w historii koncernu w Stanach Zjednoczonych. Przedstawiciele związkowców zauważają, że firma pokazuje całkowity brak szacunku dla swoich pracowników, gdy jej właściciel Jeff Bezos wydał ogromne pieniądze na ubiegłoroczny lot w kosmos.



Głosowanie na temat utworzenia związku zawodowego odbyło się wczoraj w magazynie firmy w Nowym Jorku. Większość zatrudnionych poparła jego utworzenie, co można uznać za sukces aktywisty Christiana Smallsa. To właśnie on przed dwoma laty zorganizował strajk, bo jego koledzy z pracy, bojąc się jej utraty, przychodzili do magazynu mimo objawów zakażenia koronawirusem.

Smalls niedługo potem został przymuszony przez firmę do pozostania w domu, gdyż miał mieć styczność z zarażoną osobą. Zignorował on jednak nakaz i przyszedł na demonstrację pracowniczą, za co został zwolniony przez Amazon. Jego spór z koncernem toczy się od dwóch lat, natomiast w tym czasie wraz z innymi pracownikami złożył on wniosek do National Labor Relations Board o organizację wyborów związkowych w firmie.

Pierwszy w historii amerykańskiego Amazona związek zawodowy będzie nosił nazwę Amazon Labor Union. Głównym celem jego twórców jest oczywiście obrona praw pracowniczych, w tym również przymuszenie giganta do negocjacji na temat wdrażanych przez niego zmian.

Sean O'Brien, prezes Międzynarodowego Związku Kierowców w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, zapowiada z kolei zwiększenie nacisku na Amazona. Twierdzi on, że firma nie ma szacunku dla swoich pracowników, zaś jej prezes kosztem zatrudnionych organizuje sobie podróże w kosmos. Z tego powodu namawia on kierowców i pracowników magazynów do przyłączania się do jego związku zawodowego.

Najprawdopodobniej pracownicy zaczną zrzeszać się nie tylko w Nowym Jorku. Zatrudnieni w magazynach firmy w stanie Alabama także przygotowują się do przeprowadzenia referendum na temat utworzenia związku zawodowego.

Sam Amazon negatywnie odnosi się do powstawania organizacji pracowniczych. Komentując wyniki głosowania w Nowym Jorku firma stwierdziła, że „bezpośrednia relacja z przedsiębiorstwem jest dużo korzystniejsza dla pracowników”, a także skrytykowała wspomnianą federalną agencję National Labor Relations Board.

Na podstawie: TheGuardian.com, Reuters.com,
ObserwatorGospodarczy.pl

Źródło: Autonom.pl